

OPOLSKI RATUSZ - CHLUBA MIASTA

*M*iało średniowieczne ukonstytuowało się łącząc tradycje starożytne z nowymi organizacjami społecznymi. W ciągu epoki romańskiej zaczął się kształtować regularny układ zabudowy. Cechowała go oszczędność miejsca, bowiem obszar średniowiecznego miasta był limitowany względami bezpieczeństwa, przede wszystkim obronności. Mury z wieżami i bramami ograniczały teren nadający się do zabudowy, zwłaszcza że musiały być zagwarantowane potrzeby komunikacji. W ten sposób szczególnego znaczenia nabrała część środkowa miasta skupiająca handel i cały problem zarządzania nim. Dzisiaj zapomina się często, albo w ogóle nie tkwi to w świadomości współczesnego człowieka, że w tamtej epoce handel odbywał się wyłącznie na placu centralnym lub placach dodatkowych o specyficznym przeznaczeniu (np. rynki solne). Nie handlowano w kamienicach, jak to sobie wyobraża mieszkaniowiec XXI wieku, przyzwyczajony, że chcąc kupić jakiś przedmiot czy artykuł spożywczy idzie na najbliższą ulicę i tam odwiedza specjalistyczny sklep: w jednym kupując telewizor, w drugim żarówkę, a w innym chleb i nabiał. W średniowieczu wszystko sprzedawano na rynku w specjalnie zbudowanych tam halach lub kramach, a chodziło także i o to, by władze miejskie miały możliwość kontroli nad tym, co się na owym rynku dzieje. Istniały tu bowiem urządzenia dla sprawdzania miar i wag (waga miejska), jak też odpowiednie dla wykroczeń miejsca pokuty.

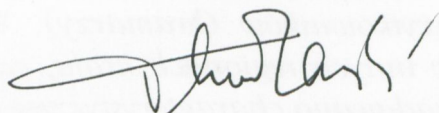
*N*aturalnie najważniejszy spośród tej wewnętrznej zabudowy rynku był ratusz. Często nie stał on jednak pośrodku placu. Przeważnie przesunięty był do jednego z narożników, aby zrobić miejsce innym budowlom, z których najważniejsze były sukiennice, gdzie sprzedawano bardzo cenny wówczas towar, jakim było sukno. Z biegiem czasu kramy często przebudowywano, umieszczając na wyższych kondygnacjach mieszkania dla użytkowników (kramarzy). W ten sposób powstawały na Śląsku, a także w innych regionach kraju, całe bloki zabudowy śródrynkowej, którym często nadawano charakterystyczne nazwy, na przykład „dwunastu apostołów“.

*R*atusz był oczywiście miejscem, w którym zbierała się rada miejska i urzędnicy rady (zwani często konsulami), był też sądem, archiwum, magazynem oraz mieścił reprezentacyjne sale, w których niejednokrotnie urządzano zabawy i uroczystości. Ale był też ratusz głównym obiektem obserwacyjnym w mieście, skąd nieustannie sprawdzano, czy nie wybucha gdzieś pożar, a także czy jakiś nieproszony przybysz nie chce wdrzeć się w obręb zabudowy. Stąd przy ratuszach wznoszono wysokie wieże, a także samemu budynkowi nadawano formę obronną, zamieniając go w coś w rodzaju zameczku strzegącego bezpieczeństwa mieszczan. A ponieważ - jako się rzekło - władza miejska dbała o to, by nikt nikogo nie krzywdził, nie okradał czy też oszukiwał, więc niejako symbolem tej władzy karzącej był przęgierz: słup kamienny ustawiany w sąsiedztwie ratusza, do którego przywiązywano winowajcę, na pośmiewisko i na pohańbienie.

*W*ieża ratuszowa stanowiła natomiast symbol chwały i potęgi miasta. Starano się więc, aby była szczególnie okazała i ozdobna, a w górnej kondygnacji obwiedziona musiała być galerią, tak że strażnik miejski miał możliwość obchodzenia wieży wkoło i obserwowania całego miasta. Galeria taka siłą rzeczy przypominała obrotowe hurdygaje. Możemy to oglądać w Paczkowie, Otmuchowie, Namysłowie i wielu innych miastach regionu.

*R*atusz opolski należał - z uwagi na rolę miasta - do szczególnie okazałych. Niestety budynek nie miał w ciągu wieków zbyt korzystnych warunków egzystencji: raz po raz stwierdzano jakieś niedostatki, uszkodzenia i zagrożenia, toteż podejmowano dosyć często prace remontowe. Największe przypadły na początek XIX w., gdy Karl Friedrich Schinkel, najwybitniejszy architekt pruski doby klasycyzmu i historyzmu, zaakceptował ówczesną (a właściwie i obecną) formę budowli. Widać to po zastosowanym wówczas na wielką skalę „stylu arkadkowym“, czyli w tynku wykonanych boniowaniach tworzących ślepe arkady. Jak się zdaje był to najbardziej reprezentacyjny okres istnienia ratusza, szczególnie odkąd umieszczono w nim teatr miejski.

*S*zcześliwy dla Opola los zrządził, że w czasie II wojny światowej ratusz nie został uszkodzony, choć spłonęło wówczas wiele kamienic przy rynku. Po wojnie podjęto kilkakrotnie rozmaite prace odnawiające ów cenny zabytek, a od szeregu lat wygrywa się z tutejszej wieży hejnał. I miejmy nadzieję, że tak będzie jeszcze przez wiele, wiele lat.



Das Oppelner Rathaus - der Stolz der Stadt

Das Model der mittelalterlichen Stadt konstituierte sich auf der Verbindung von altertümlichen Traditionen und neuen Bürgerorganisationen. In der romanischen Epoche begann sich die reguläre Form der Bebauung zu kristallisieren. Sie charakterisierte sich mit einer Platzsparsamkeit, denn die mittelalterlichen Städte hatten aus Sicherheits- und besonders aus Verteidigungsgründen einen limitierten Platz. Das Gebiet, das sich zur Bebauung eignete, wurde von Mauern mit Türmen und Toren begrenzt, besonders deshalb weil Kommunikationsbedürfnisse garantiert werden mussten. So bekam der mittlere Stadtteil, da wo der Handel statt fand, und das Problem seiner Verwaltung eine große Bedeutung. Heute vergißt man sehr oft, oder es ist überhaupt außer dem Bewußtsein des heutigen Menschen, dass der damalige Handel sich nur auf einem zentralen Platz oder auf zusätzlichen Plätzen mit spezifischer Bestimmung (z.B. ein Salzmarkt) ereignete. Man handelte nicht in Häusern, so wie es sich der Einwohner des 21. Jh. vorstellt, der daran gewöhnt ist, dass wenn er ein Produkt oder Lebensmittel kaufen will, auf die nächste Strasse in ein entsprechendes Geschäft geht: in einem kauft er einen Fernseher; im zweiten - eine Glühbirne und in einem anderen Brot und Milchprodukte. Im Mittelalter verkaufte man alles auf dem Markt, in speziell gebauten Hallen oder Kramen. Der Grund der Ummauerung diente aber auch dazu, dass die Stadtbehörden Kontrolle über all das haben, was auf dem Markt passiert. Denn auf dem Markt befanden sich sowohl Meß- und Wiegeanlagen (Stadtwaage) als auch Bußplätze für entsprechende Verbrechen.

Natürlich war das Rathaus das wichtigste Gebäude unter der innerlichen Bebauung des Marktes. Jedoch die Mitte war selten der Platz für ein Rathaus. Meistens war es auf eine Marktseite geschoben, um Platz für andere Gebäuden zu machen, zu den die wichtigsten die Tuchhallen gehörten. In den Tuchhallen verkaufte man die damals sehr kostbare Ware - das Tuch. Mit der Zeit wurden die Krame oft umgebaut; auf den höchsten Stockwerken richtete man Wohnungen für deren Besitzer (Krämer) ein. Auf diese Weise entstanden in Schlesien, aber auch in anderen Regionen des Landes, ganze Blöcke von innenmarktlichen Gebäuden, die oft sehr charakteristische Namen trugen, z.B. „die zwölf Apostel“.

Das Rathaus war natürlich auch ein Platz, wo sich der Stadtrat und die Ratsbeamten (oft Konsule genannt) versammelten. Es war auch ein Gericht, ein Archiv, ein Lager und es befanden sich dort repräsentative Säle, wo man oft Feiern und Feste organisierte. Aber das Rathaus war auch der Hauptbeobachtungspunkt in der Stadt, von wo man dauernd kontrollierte, ob irgendwo ein Feuer nicht droht auszubrechen und ob ein nicht eingeladener Gast in die Baut eindringen will. Deshalb errichtete man bei den Rathhäusern hohe Türme. Auch das Gebäude selbst hatte eine Verteidigungsform, die an ein kleines Schloß erinnerte, das die Sicherheit der Bürger beschützte. Und weil der Stadtrat - wie es gesagt wurde - sich darum kümmerte, dass niemand einen anderen weh tut, beklaut oder betrügt, so wurde der Prager ein Symbol der exekutiven Gewalt: ein Steinpfahl in der Nachbarschaft des Rathauses, an den man den Schuldigen zum Gespött und Schändung anband.

Der Rathausturm war wiederum ein Symbol des Stolzes und der Macht der Stadt. Man kümmerte sich deshalb besonders um das Aussehen des Turmes; in dem oberen Stockwerk musste sich eine Galerie befinden, so dass der Stadtwächter die Möglichkeit hatte, den ganzen Turm umkreisen und die ganze Stadt beobachten zu können. Eine Galerie dieser Art erinnerte an defensive Hurditen. So etwas können wir in Patschkau (Paczkow), Ottmachau (Otmuchow), Namslau (Namyslow) und vielen anderen Städten der Region sehen.

Wenn man die Rolle der Stadt berücksichtigt, dann gehörte das Rathaus zu Oppeln (Opole) zu besonders prachtvollen Gebäuden. Leider hatte das Rathaus während der Jahrhunderte nicht sehr günstige Existenzbedingungen: ab und zu stellte man irgendwelche Mängel, Schäden und Gefahren fest; deshalb wurde das Gebäude auch sehr oft renoviert. Die größten Arbeiten fanden Anfang des 19. Jh. statt als der berühmteste preußische Architekt in der Epoche des Klassizismus Karl Friedrich Schinkel die damalige (und sogleich auch die heutige) Form des Gebäudes akzeptierte. Man kann es aufgrund des damals auf große Skala angewendeten Bogenstils sehen - dieser Bogenstil das waren Öffnungen im Putz, die geschlossene Bogen bildeten. Wie es scheint war es die prachtvollste Zeit des Rathauses, besonders seitdem sich dort das Stadttheater befindet.

Das glückliche Schicksal für Oppeln (Opole) verursachte, dass das Rathaus während des 2. Weltkriegs nicht zerstört wurde, obwohl damals viele Häuser am Ring verbrannt sind. Nach dem Krieg renovierte man es oft, seit einigen Jahren spielt man aus dem Rathausturm das Trompetensignal. Und hoffen wir, dass das noch viele, viele Jahre dauert.